

Sygn. akt I C 347/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2012 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Eliza Skotnicka

Protokolant: Małgorzata Schick

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2012 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa Ł. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę 17 500 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda Ł. W. kwotę 13 000,- zł (trzynaście tysięcy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 listopada 2011r.;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda Ł. W. kwotę 1945,41 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej (...) S.A. w W., aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 153,64 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa oraz kwotę 675 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od obowiązku której uiszczenia powód był zwolniony, łącznie kwotę 828,64 zł.

## UZASADNIENIE

Powód Ł. W. domagał się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 17 500,- zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 października 2011 r. tytułem zadośćuczynienia oraz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu podano, że w dniu 1 stycznia 2010 roku w miejscowości W. doszło do zdarzenia, w którym kierujący samochodem marki m. nr rej. (...) (ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej) stracił panowanie nad pojazdem i zjechał z jezdni do przydrożnego rowu. Pasażerem samochodu był powód, który w wyniku wypadku doznał obrażeń ciała. Powód przyczynił się do skutków wypadku poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa, a także podróżowanie z kierowcą w stanie po spożyciu alkoholu. W toku likwidacji szkody pozwana określiła przyczynienie powoda na 80%. Powód kwestionuje tak wysoki procent przyczynienia i w swoim roszczeniu uwzględnia przyczynienie w 50%. W wyniku zdarzenia powód doznał wstrząśnienia mózgu oraz złamania 2 kręgu na wysokości szyi. Strona pozwana wypłaciła powodowi zadośćuczynienie w łącznej wysokości 5000,- zł przyjmując 80% przyczynienia powoda. Powód pismem z dnia 12 września 2011r. odwołał się od ostatecznej decyzji strony pozwanej i zażądał dopłaty kwoty 17 500,- zł i zmniejszenia przyjętego stopnia przyczynienia do 50% oraz zwrotu kosztów sprawowanej opieki w kwocie 3192,- zł. Strona pozwana w odpowiedzi na to pismo wystąpiła z propozycją ugodowego załatwienia sprawy poprzez zmniejszenie przyczynienia z 80% na 60% i wypłatę odszkodowania w łącznej kwocie 6000,- zł (po uwzględnieniu niższego przyczynienia i zwrotu kosztów opieki w wysokości 840,- zł).

Strona pozwana (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa na koszt powoda, zarzucając że ubezpieczyciel dokonał likwidacji szkody i wypłacił powodowi zadośćuczynienie w kwocie 5000,- zł oraz 420,- zł tytułem zwrotu

kosztów leczenia. Strona pozwana podniosła, że przy wypłacie ww. kwot uwzględniła 80% przyczynienie się powoda do zwiększenia rozmiarów szkody z uwagi na fakt, że powód świadomie kontynuował jazdę w charakterze pasażera pojazdu mimo, że wiedział, iż kierujący znajdował się w stanie nietrzeźwości, a ponadto nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, których użycie znacznie zmniejsza liczbę obrażeń oraz stopień ciężkości następstw wypadków drogowych. Pozwana podniosła, że przyznane i wypłacone dotychczas powodowi zadośćuczynienie w wysokości 25000,- zł pomniejszone o 80% przyczynienia powoda do zaistniałej szkody jest kwotą odpowiednią w świetle art. 445 §1 k.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Ł. W. wraz z bratem P. W. oraz Ł. B. i jego dziewczyną M. S. uczestniczył w zabawie sylwestrowej zorganizowanej w dniu 31 grudnia 2009r. w (...) w W.. Powód zamieszkuje w W. nr (...). Ł. B. na zabawę przyjechał samochodem on mieszkał w odległości ok. 3 - 4 km od miejsca zabawy. M. S. mieszka w B., po zabawie miała zamiar zostać u swojego chłopaka Ł. B.. Po zabawie w dniu 1 stycznia 2010r. powód wraz z bratem oraz M. S. wsiedli do samochodu marki m., nr rej. (...), którym kierował Ł. B.. Kierowca oraz pasażerowie samochodu znajdowali się w stanie nietrzeźwości. Kierowca pojazdu jadąc z W. w kierunku B. z nieznanych powodów zjechał z drogi do przydrożnego rowu i uderzył w betonowy przepust. Kierowca zbiegł z miejsca zdarzenia. W wyniku tego wypadku powód doznał obrażeń ciała. Powód nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Powód wraz z bratem zostali zabrani z miejsca zdarzenia karetką pogotowia do (...) w P..

Ł. B. został skazany za to, że w dniu 1 stycznia 2010r. w W. powiatu (...), woj. (...) kierując samochodem osobowym marki M. nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że prowadząc pojazd w stanie nietrzeźwości 2,22 promila alkoholu we krwi stracił nad nim panowanie, zjechał z jezdni do przydrożnego rowu, powodując u pasażera Ł. W. obrażenia ciała w postaci ogólnych pośluczeń, otarć skóry na czole, rozległej rany płatowej głowy, wstrząśnienia mózgu oraz złamania kręgu C - 2 (drugiego szyjnego), które naruszyły czynności narządów ciała u pokrzywdzonego na okres powyżej siedmiu dni, po czym zbiegł z miejsca wypadku to jest za przestępstwo określone w art. 177§1 k.k. w zw. z art. 178a§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

W toku karnego postępowania przygotowawczego sprawca wypadku w swoich wyjaśnieniach oraz uczestnicy wypadku przesłuchani w charakterze świadków podawali, że z uwagi na ich stan nietrzeźwości nie pamiętają okoliczności zdarzenia.

Bezsporne.

Powód przebywał w Szpitalu w P. na Oddziale Neurochirurgii od 1 do 15 stycznia 2010r. z rozpoznaniem wstrząśnienia mózgu oraz wieloodłamowe złamanie górnej części zęba obrotowego C2 ze znacznym przemieszczeniem odłamów. Powód został zoperowany w dniu 6 stycznia 2010r., wykonano stabilizację złamanego zęba pojedynczą śrubą 2 kręgu szyjnego. Kontrolne badanie TK wykazało dobrą repozycję złamania. Zalecono noszenie kołnierza szyjnego na 3 miesiące. Rozległa rana tłuczona okolicy czołowej zaopatrzona została szwami i opatrunkiem. Po wypisaniu ze szpitala po zabiegu zespolenia zęba obrotownika powód nosił ciężki kołnierz szyjny, miał bóle karku i głowy, nie mógł się schylać, spał w pozycji siedzącej. Po pierwszej operacji po wypisaniu ze szpitala do domu wymagał przez okres pierwszych 4 tygodni pomocy i opieki osoby trzeciej przy przygotowywaniu posiłków i przy wszystkich czynnościach związanych z utrzymaniem higieny osobistej i pomieszczenia, w którym przebywał. Badanie kontrolne TK w dniu 12 marca 2010r., wykonane w (...) w P. wykazało prawidłowe ustawienie odłamów zęba obrotownika i prawidłowe położenie śruby. Badanie kontrolne TK z dnia 18 maja 2010r. wykonane w (...) w P. wykazało przemieszczenie trzonu kręgu C2. Konieczne było ponowne leczenie operacyjne. Powód przebywał w Oddziale Neurochirurgii (...) im. dra A. S. w W. w dniach od 18 maja 2010r. do 5 czerwca 2010r. i przebył tam po raz drugi zabieg operacyjny, który polegał na zespoleniu metalem z dojsčia tylnego kręgow C1 i C2 oraz na pobraniu z talerza biodrowego szpiku kostnego, którym obłożono szczelinę złamania. Po tym zabiegu nosił ciągle, także w nocy przez 3 miesiące wysoki i ciężki kołnierz szyjny typu P., odczuwał silne bóle kręgosłupa i jeszcze silniejsze bóle biodra, skąd pobrano szpik kostny. Po wypisaniu ze szpitala powód wymagał przez okres pierwszych 3 tygodni pomocy i opieki osoby drugiej do zaspokajania podstawowych

potrzeb, gdyż był niezdolny do samodzielnej egzystencji. Powód nosił kołnierz szyjny do końca 2010r. Powód nadal odczuwa bóle kręgosłupa szyjnego ze znacznym usztywnieniem ruchów skrętnych głowy. Ból karku nasila się podczas dłuższego siedzenia w jednej pozycji, podczas pochylania tułowia i próby podniesienia cięższego przedmiotu. Ból nasila się podczas dłuższej jazdy samochodem i naziębnienia tej okolicy. Powód nadal odczuwa także bóle okolicy prawego talerza biodrowego skąd miał pobrany szpik kostny. Obecnie bóle są znacznie mniejsze w porównaniu z bólami po pobraniu szpiku, które przez okres 6 miesięcy miały charakter intensywny.

U powoda rozpoznano przebyty uraz skrętny kręgosłupa szyjnego ze złamaniem zęba obrotnika i uszkodzeniem aparatu torebkowo - więzadłowego z bliznami po dwóch zabiegach operacyjnych z obecnością śladowych ruchów rotacyjnych głowy i zespołem bólowym; łukowatą bliznę czoła miejscami zbliżoną do strefy głowy owłosionej, grubolinijna i szpecąca, długości 15 cm.

Powód w związku z wypadkiem z dnia 1 stycznia 2010r. doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 20%, w tym 15% z pozycji 89 - a i 5% z pozycji 19 - a. Wysokość uszczerbku według pozycji 89 - a jest adekwatna do następstw przebytego wypadku i znacznego, graniczącego z zeszywnieniem ograniczenia ruchów skrętnych głowy. W badaniu ortopedycznym u powoda stwierdzono obecność charakterystycznego dla przebytego urazu bezwładnościowego kręgosłupa objawu O.'a - bolesne pochylenie boczne wbrew oporowi oraz uszkodzenie aparatu więzadłowo - torebkowego. Dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego zależą głównie od uszkodzenia tkanek stabilizujących kręgosłup, natomiast znaczne ograniczenie szczególnie skrętnych ruchów głowy zależą u powoda głównie z powodu złamania i operacyjnego usztywnienia zęba kręgu C1 i kręgu obrotnika C2.

Rokowanie co do całkowitego wyleczenia nie są w pełni pomyślne, ponieważ z powodu znacznego usztywnienia głowy będzie zawsze odczuwalny dyskomfort ruchowy a okresowo będą nasilone pobolewania i bóle karku, zwykle po większych wysiłkach lub po naziębnieniu tej okolicy. Odczuwane przez powoda dolegliwości bólowe nie powinny mieć w przyszłości, poza dokuczliwością, istotnego wpływu na zdolność do pracy lekkiej, pełnienia obowiązków rodzinnych oraz wypełniania funkcji społecznych.

Oдноśnie blizn pooperacyjnych u powoda - karku i okolicy talerza biodrowego prawego - rozporządzenie nie przewiduje uszczerbku na zdrowiu w oparciu o pozycję 19 - a, która dotyczy tylko blizn twarzy z oszpeceniem lub zaburzeniem funkcji: upośledzeniem powiek, nosa, szczęki i ust. U powoda jest operacyjnie usztywniony kark, dlatego rozległa blizna tej okolicy nie może już powodować ograniczenia ruchów głowy, podobnie jak blizna okolicy talerza biodrowego. Odczucie bólu zależy w znacznym stopniu od naszej osobowości i ból jest trudny do oceny. Ból zlokalizowany na talerzu biodrowym nie ma bezpośredniego i znaczącego wpływu na ograniczenie ruchów prawego biodra lub kręgosłupa lędźwiowo - krzyżowego.

Dowód:

przesłuchanie powoda k. 49 - 50;

opinia biegłych sądowych z zakres ortopedii i neurologii k. 77 - 80;

opinia uzupełniająca biegłych sądowych z zakres ortopedii i neurologii k. 111;

karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 15.01.2010r. k. 62 - 63;

wyniki badań TK k. 62, 64, 65;

karta informacyjna z leczenia szpitalnego z dnia 15 czerwca 2010r. k. 66.

W chwili wypadku powód był zdrowy i miał 22 lata. Powód był zatrudniony na czas nieokreślony od dnia 1 lutego 2009r. w (...) Sp. z o.o. w B. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pomocnika maszynisty przetwórstwa, z wynagrodzeniem zasadniczym brutto 1500,- zł. Po wypadku powód był na zwolnieniu lekarskim 1,5 roku, korzystał z zasiłku chorobowego i rehabilitacyjnego. Powód uzyskał orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym

na okres jednego roku. Lekarz medycyny pracy nie dopuścił powoda do pracy na dotychczasowym stanowisku i z tego powodu pracodawca wypowiedział powodowi umowę o pracę. Powód od lutego 2011r. do lutego 2012r. pobierał zasiłek dla bezrobotnych. Obecnie powód nie otrzymuje żadnych świadczeń, poszukuje pracy, lecz w pobliżu jego miejsca zamieszkania nie ma zakładów pracy chronionej.

Dowód:

przesłuchanie powoda k. 49 - 50;

opinia biegłych sądowych z zakres ortopedii i neurologii k. 77 - 80;

umowa o pracę powoda w aktach szkody nr 808683.

Strona pozwana w postępowaniu likwidującym szkodę wstępnie ustaliła u powoda Ł. W. 12% trwałego uszczerbku na zdrowiu i przyjęła 80% przyczynienia do powstania szkody. Pozwana przyznała powodowi łącznie 5000,- zł (20% z kwoty zadośćuczynienia 25 000,- zł). W orzeczeniu końcowym u powoda ustalono 15% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Ponadto powodowi wypłacono 420,- zł z tytułu kosztów opieki sprawowanej przez osoby trzecie, kwota ta stanowiła 20% ustalonych kosztów opieki na kwotę 2100,- zł.

Dowód:

decyzje o przyznaniu odszkodowania z dnia 16.11.2010r., z dnia 18.01.2011r. i z dnia 24.10.2011r., w aktach szkody;

orzeczenie wstępne - opinia lekarska z dnia 02.12.2010r. , orzeczenie końcowe - opinia lekarska z dnia 18.10.2011r. w aktach szkody.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W przedmiotowej sprawie poza sporem między stronami był fakt zaistnienia w dniu 1 stycznia 2010r. wypadku drogowego, którego sprawcą był nietrzeźwy kierowca. Strony nie kwestionowały także okoliczności związanych z tym zdarzeniem, a przede wszystkim faktu, że powód przyczynił się do powstania szkody, gdyż zdecydował się na jazdę z osobą będącą w stanie nietrzeźwości oraz jechał jako pasażer nie zapinając pasów bezpieczeństwa. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za szkodę wywołaną przedmiotowym zdarzeniem i wypłaciła poszkodowanemu zadośćuczynienie w wysokości 5000,- zł oraz odszkodowania z tytułu kosztów opieki osób trzecich w kwocie 420,- zł. Spór między stronami dotyczył wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia i sprowadzał się przede wszystkim do ustalenia skutków tego zdarzenia dla życia i zdrowia powoda oraz stopnia trwałego uszczerbku na jego zdrowiu, a ponadto strony nie były zgodne co do stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody, pozwana przyjęła bowiem 80% przyczynienia, a powód uznał swoje przyczynienie w 50%. Obowiązujące przepisy prawa ubezpieczeniowego przewidują zasadę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W dniu 1 stycznia 2004 roku weszła w życie ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 03, nr 124, poz. 1152 ze zm., dalej jako uoc). Zgodnie zaś z treścią art. 822 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Podstawą więc odpowiedzialności ubezpieczyciela jest ustalenie odpowiedzialności sprawcy szkody zgodnie z ogólnymi zasadami odpowiedzialności za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym. Przewidziana w art. 436§1 kc w zw. z art. 435 kc odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody na osobie lub mieniu wywołane przez ruch tego pojazdu opiera się na zasadzie ryzyka. Jednakże odpowiedzialność samoistnego posiadacza samochodu, w stosunku do osoby przewożonej tym samochodem z grzeszności opiera się na zasadzie winy, natomiast

odpowiedzialność samoistnego posiadacza samochodu, który zderzył się z samochodem, którym jechała osoba przewożona z grzeczności, opiera się na zasadzie ryzyka (tak, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 października 1975r., w sprawie I CR 608/75, OSP 1977/3/53). Zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361§ 1 k.c.). Normalnymi następstwami zdarzenia, z którego wynika szkoda, są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności, który z reguły je wywołuje.

W przedmiotowej sprawie fakt zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego implikujący odpowiedzialność ubezpieczyciela jest poza sporem. Jak już wskazano strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za szkodę wywołaną zdarzeniem z dnia 1 stycznia 2010r. co do zasady, jednak podnosiła, że powód przyczynił się do powstania przedmiotowej szkody w 80%, a wartość przyznanego dotychczas zadośćuczynienia w łącznej kwocie 25000,- zł, pomniejszonego o stopień przyczynienia, jest zdaniem pozwanej adekwatna i odpowiednia do doznanej krzywdy. Zdaniem strony pozwanej powodowi dalsze zadośćuczynienie się nie należy.

W ocenie Sądu ustalenie stopnia doznanego uszczerbku na zdrowiu powoda pozostającego w związku przyczynowym z wypadkiem drogowym z dnia 1 stycznia 2010r. wymagało wiadomości specjalnych z zakresu medycyny. Wobec tego Sąd na podstawie art. 278 k.p.c dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowo - ortopedycznej oraz neurologii. Sąd w całej rozciągłości podzielił wnioski wydanej w sprawie opinii biegłych, w tym także opinii uzupełniającej, odnoszącej się do zarzutów i pytań pełnomocnika powoda. Podkreślić należy, że co do stanu zdrowia powoda biegli z zakresu chirurgii urazowo - ortopedycznej oraz neurologii ustalili łącznie 20% trwałego uszczerbku na jego zdrowiu. Biegli szczegółowo opisali zarówno trwałe skutki wypadku dla zdrowia powoda, uwzględniając przebieg leczenia, ocenili też skutki blizn powstałych na ciele powoda w odniesieniu do przyjętego stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu. Biegli wskazali, że stan zdrowia powoda po zdarzeniu oraz po każdym z zabiegów operacyjnych wymagał stałej, intensywnej opieki i pomocy osoby trzeciej przy wykonywaniu codziennych czynności. Zdaniem Sądu opinie biegłych są miarodajne i rzetelne, szczegółowo wyjaśniają wyprowadzone w nich wnioski, nie był też kwestionowane przez strony postępowania.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. § 2. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. § 3. Jeżeli w chwili wydania wyroku szkody nie da się dokładnie ustalić, poszkodowanemu może być przyznana renta tymczasowa.

Według zaś art. 445 § 1 k.c. odwołującego się do wypadków wskazanych w art. 444 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może także przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Sąd przyjął, że podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie powinny być z jednej strony zakres doznanych przez powoda obrażeń, stopień ustalonego trwałego uszczerbku na jego zdrowiu i jego wpływ na sytuację życiową i zawodową powoda, z drugiej zaś ustalony stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się zasądzenia dalszego zadośćuczynienia za doznane krzywdy i cierpienia w wysokości 17.500,- zł, przy przyjęciu 50% przyczynienia się powoda do powstałej szkody. Powód od początku

postępowania likwidacyjnego żądał zadośćuczynienia w wysokości 45 000,- zł oraz uznawał swoje przyczynienie w 50%.

Odnosnie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia strona pozwana ustaliła jego wartość na kwotę 25000,- zł, przy ustalonym w orzeczeniu wstępnym 12% trwałym uszczerbku na zdrowiu powoda. Podkreślić trzeba, że strona pozwana po ustaleniu w orzeczeniu końcowym wyższego, bo 15% trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda, nie podwyższyła przyznanego mu zadośćuczynienia, a jedynie zaproponowała ugodowe zakończenie sprawy i dopłatę do wypłaconego już zadośćuczynienia w kwocie 5000,- zł dalszej kwoty 1600,- zł, przy przyjęciu 60% przyczynienia powoda. Zgodnie z propozycją kwota ta miała zawierać nie tylko zadośćuczynienie, ale także poniesione koszty opieki.

Biorąc pod uwagę poczynione ustalenia co do skutków przedmiotowego zdarzenia dla zdrowia powoda, stopnia stwierdzonego uszczerbku na jego zdrowiu Sąd uznał, że wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia winna wynosić 45 000,- zł. Przy ustalaniu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia Sąd uwzględnił nie tylko znaczny - 20% trwały uszczerbek na jego zdrowiu, lecz także fakt, że skutki tego wypadku powód nadal odczuwa i długo, jak nie zawsze, będzie jej odczuwał. Wskutek tego zdarzenia powód doznał znacznego, graniczącego z zeszczywnieniem ograniczenia ruchów skrętnych głowy, odczuwa dolegliwości bólowe nasilające się po wysiłku fizycznym oraz naziębieniu, a także doznał oszpecenia twarzy wskutek blizn na czole o długości 15 cm. Sąd wziął także pod uwagę skalę cierpień powoda związanych z długotrwałością i przebiegiem leczenia. Powód przeszedł bowiem dwie operacje neurochirurgiczne, po drugim zabiegu pobrano mu szpik kostny z prawego biodra, czego skutki odczuwa także do chwili obecnej. Powód po obu zabiegach doznał blizn w okolicach operowanych miejsc oraz miejsca pobranego szpiku. Blizny te nie miały wpływu na stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, gdyż nie miały wpływu na prawidłowość funkcjonowania objętych nimi narządów, lecz przy całościowej ocenie skutków zdarzenia, należy uwzględnić także i te okoliczności. Rozległe blizny okolicy karku oraz biodra mają przykre skutki nie tylko ze względów estetycznych, ale także powodują one ograniczenie elastyczności skóry w miejscach zabliznionych, dodatkowo utrudniając ruchy głowy. Powód przez okres jednego roku od wypadku zmuszony był nosić nieustannie kołnierz chirurgiczny, a po drugim zabiegu operacyjnym nosił stale, także w nocy, wysoki i ciężki kołnierz szyjny typu P.. Przed wypadkiem powód był młodym 22 letnim, zdrowym mężczyzną, był zatrudniony zakładzie produkcyjnym w B., w pełnym wymiarze czasu pracy na czas nieokreślony, na stanowisku pomocnika maszynisty i otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 1500,- brutto. Wskutek wypadku powód przez 1,5 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim, a następnie nie został dopuszczony do wykonywania dotychczasowej pracy przez lekarza medycyny pracy i wskutek tego pracodawca wypowiedział mu umowę o pracę. Powód od lutego 2011r. do lutego 2012r. pobierał zasiłek dla bezrobotnych, a obecnie od lutego 2012r. nie otrzymuje żadnych świadczeń i nie może znaleźć odpowiedniej dla swojego stanu zdrowia, lekkiej pracy. Przedmiotowy wypadek całkowicie odmienił dotychczasowe życie powoda, musiał się on najpierw zmagać z doznanymi urazami i dolegliwościami, zmuszony był przy tym korzystać z pomocy osób trzecich, gdyż po zabiegach operacyjnych był niezdolny do samodzielnej egzystencji przez kilka tygodni, następnie po zakończeniu leczenia powód musi odnaleźć się w nowej sytuacji, a to osoby bezrobotnej, bez prawa do zasiłku, z ograniczoną zdolnością do pracy. Powód nadal zмага się z dolegliwościami bólowymi, problemem dla niego jest dłuższe prowadzenie samochodu. Te wszystkie okoliczności, w tym wiek powoda jego wcześniejsza (przed wypadkiem) sytuacja zawodowa i zdrowotna dają podstawy do przyjęcia, że należne powodowi zadośćuczynienie za doznaną krzywdę powinno wynosić 45 000,- zł.

W związku z przyczynieniem się powoda do powstania szkody, zadośćuczynienie to powinno ulec odpowiedniemu zmniejszeniu. W orzecznictwie przyjęto, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Przy czym o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą. Wystarczającą przesłanką stosowania art. 362 k.c. jest istnienie związku przyczynowego między zachowaniem się poszkodowanego a powstaniem szkody (tak, wyrok SN z dnia 21 października 1971 r., I CR 465/71, LEX nr 7002), a art. 362 k.c. ma ogólne zastosowanie bez względu na podstawę odpowiedzialności sprawcy, zatem stopień winy i to obu stron - może mieścić się wśród okoliczności jedynie wówczas, gdy sprawca szkody ponosi za nią odpowiedzialność na zasadzie winy (wyrok SN z dnia 15 kwietnia 1999 r., I CKN 1012/97, OSP 2001, z. 1, poz. 2). Zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody powinno zawsze następować

in casu, w wyniku oceny konkretnej i indywidualnej. Podstawę ustalenia kryteriów, które należy uwzględnić przy dokonywaniu obniżenia odszkodowania stanowi zwrot "stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron". W orzecznictwie i piśmiennictwie za okoliczności, które należy uwzględnić przy dokonywaniu obniżenia odszkodowania uznano:

- stopień winy obu stron,
- stopień przyczynienia się obu stron,
- wiek poszkodowanego,
- stopień naruszenia obiektywnych reguł postępowania przez poszkodowanego,
- ich konfrontacja z zarzutami stawianymi odpowiedzialnemu za szkodę,
- pobudki, motywy jakimi kierował się poszkodowany, podejmując działanie nieprawidłowe,
- ciężar naruszonych przez sprawcę obowiązków i stopień ich naruszenia,
- szczególne okoliczności danego wypadku,
- specyficzne cechy osobiste,
- rozmiar i waga uchybień po stronie poszkodowanego,
- ocena samej przyczyny wyrządzającej szkodę,
- ocena zachowania się poszkodowanego.

Odnosząc te rozważania do okoliczności niniejszej sprawy należy w pierwszej kolejności zaznaczyć, że powód korzystał z grzecznościowego przewozu zaoferowanego mu przez sprawcę wypadku, a co za tym idzie sprawca ponosi w tej sprawie odpowiedzialność na zasadzie winy. Wina sprawcy zdarzenia Ł. B. jest bezsporna i stwierdzona prawomocnym wyrokiem skazującym. Nie ulega wątpliwości, że sprawca był w stanie nietrzeźwości i ten stan, był bardzo poważny, gdyż miał on we krwi 2,22 promila alkoholu. Ponadto po zdarzeniu Ł. B. zbiegł z miejsca zdarzenia pozostawiając rannych pasażerów, w tym najbardziej poszkodowanego w wypadku powoda, bez udzielenia im pomocy. Stopień winy sprawcy szkody jest więc bardzo wysoki. Nie może ulegać wątpliwości, że powód zgadzając się na podwiezienie go przez nietrzeźwego kolegę do domu w znacznej mierze przyczynił się do powstania szkody. Gdyby bowiem powód wrócił pieszo do domu, to uniknąłby całego zdarzenia. Powód bowiem nie miał potrzeby korzystać z grzeczności Ł. B., gdyż mieszkał w miejscowości gdzie odbywała się zabawa sylwestrowa. Powód nie ocenił jednak racjonalnie zachowania kolegi, gdyż sam na zabawie sylwestrowej spożywał znaczne ilości alkoholu i znajdował się w stanie nietrzeźwym. W postępowaniu przygotowawczym uczestnicy zdarzenia, w tym powód nie potrafili wyjaśnić w jakich okolicznościach powód znalazł się w samochodzie Ł. B.. Zdaniem Sądu taka niefrasobliwość powoda, że zgodził się on na jazdę samochodem z nietrzeźwym kierowcą, a ponadto nie zapiął w czasie jazdy pasów bezpieczeństwa, stanowi przyczynienie się do powstania szkody. Zważywszy jednak na stopień winy sprawcy, w tym przede wszystkim znaczny stan nietrzeźwości i fakt, że sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia nie udzielając rannym - powodowi i jego bratu - pierwszej pomocy, a z drugiej strony mając także na uwadze młody wiek powoda oraz sprawcy szkody i pozostałych uczestników zdarzenia, Sąd przyjął, że powód przyczynił się do powstania szkody w 60%. Wszyscy uczestnicy wypadku z dnia 1 stycznia 2010r. wykazali się nieodpowiedzialnością i nieumiejętnością przewidywania skutków podjętych działań. Zarówno powód, jak sprawca wypadku nie mieli bowiem potrzeby, żeby jechać z zabawy samochodem. Powód mieszkał bowiem na miejscu, a sprawca w odległości 3 - 4 km. Skoro jednak Ł. B. przyjechał na zabawę z dziewczyną samochodem, to zapewne zamierzał wrócić samochodem. Z wyjaśnień sprawcy wynika, że nie spożywał on alkoholu od początku zabawy lecz od godz.21. Można więc założyć, że sprawca w toku zabawy postanowił pozostawić samochód i wrócić do domu pieszo, a ostatecznie po zabawie wsiadł nietrzeźwy do samochodu i postanowił odwieźć dziewczynę

do B. a powoda i jego brata do domu w W.. W związku z powyższym zdaniem Sądu przyczynienie powoda do powstania szkody wynosi 60%. Podkreślić należy, że strona pozwana taką wysokość przyczynienia zaproponowała powodowi w ugodzie przedsądowej.

Z tych wszystkich względów Sąd zasądził powodowi kwotę 13000,- zł tytułem dalszego zadośćuczynienia, przyjmując, że należne powodowi zadośćuczynienie pomniejszone o stopień przyczynienia wynosi 18000,- zł, zaś kwota 5000,- zł została już powodowi wypłacona. Dalej idące żądanie pozwu podlegało oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 13000,- zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 8 listopada 2011r. zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 uoc zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Zważywszy, że strona pozwana w dniu 24 października 2011r. przedstawiła powodowi swoje ostateczne stanowisko w sprawie, od tej daty należało liczyć termin 14 dni, o którym mowa w cyt. wyżej przepisie art. 14 ust. 2 uoc. Sąd roszczenie powoda stało się wymagalne w dniu 8 listopada 2011r., a nie w dniu 25 października 2011r. Z tego powodu Sąd zasądził należne odsetki ustawowe poczynając od dnia w który strona pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, zaś dalej idące żądanie odsetkowe powoda zostało oddalone.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c. Wynik postępowania wskazuje, że powód wygrał proces w ok. 74%. Ostatecznie koszty procesu wyniosły 7014,94 zł, w tym opłaty sądowe, wynagrodzenia pełnomocników stron i wynagrodzenia biegłych sądowych. Powód zgodnie z wynikiem postępowania powinien ponieść te koszty w 26% tj. do kwoty 1823,89 zł, zaś faktycznie poniósł koszty w kwocie 3769,30 zł. Stronę pozwaną obciążały pozostałe koszty w 74%, zatem strona pozwana powinna zwrócić powodowi kwotę 1945,41 zł, tytułem nieobciążających powoda zgodnie z wynikiem postępowania, a przez niego poniesionych kosztów procesu (3769,30 zł - 1823,89 zł = 1945,41zł). Ponadto Sąd nakazał stronie pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa kwoty 828,84 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych od obowiązku uiszczenia których powód był zwolniony.